

Opole, dn. 16.11.2020

Adres do korespondencji:

Wiesław Ukleja

Ul. Kośnego 30/6,

45-056 Opole

wieslaw.uklejaa@wp.pl

Sz. P.

Prezes Rady Ministrów

Premier Mateusz Morawiecki

oraz

Wicepremier Jarosław Kaczyński

LIST OTWARTY

My, niżej podpisani działacze opozycji niepodległościowej i antykomunistycznej, więźniowie polityczni z czasów PRL, twórcy i działacze społeczni, zwracamy się do Panów Premierów z wnioskiem o natychmiastową dymisję szefów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Kamińskiego, podległego mu szefa policji - Komendanta Głównego, gen. Jarosława Szymczyka oraz szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michała Dworczyka.

Przyczyną naszego wystąpienia w sprawie odwołania ministra MSWiA są rażące zaniedbania i brak właściwego nadzoru nad podległym mu resortem w trakcie brutalnych działań policji w dniu 11 listopada w Warszawie, a także bezpośrednia odpowiedzialność podległego mu Komendanta Głównego Policji - gen. Jarosława Szymczyka. W sprawie zaś obydwu urzędników w randze ministrów, ich skandaliczne wypowiedzi pełne godnego lepszej sprawy zapału w obronie funkcjonariuszy policji oraz ich rzekomo nieskazitelnej roli w zajęciach w czasie obchodów Święta Niepodległości.

Wbrew, nacechowanym butą i arogancją wobec opinii publicznej, oświadczeniom obu ministrów o profesjonalnym i właściwym postępowaniu funkcjonariuszy, byliśmy świadkami ewidentnych policyjnych prowokacji i brutalnego zachowania funkcjonariuszy, w tym użycia pałek i broni gładkolufowej. Ofiarami tych działań padli tak uczestnicy Marszu Niepodległości, jak i osoby postronne, oraz wyraźnie oznakowani dziennikarze i reporterzy. Skala i zorganizowana forma tych poczynań mogą świadczyć o celowych i destrukcyjnych zamiarach osób pełniących kierownicze funkcje w resorcie MSWiA i podległych ministrowi urzędników.

Daleko wcześniej niektóre działania policji mogły wskazywać na próbę wypowiedzenia przez policję posłuszeństwa państwu polskiemu. Świadczą o tym przypadki wyraźnego ochraniania przez policję osób naruszających i łamiących prawo w czasie rozmaitych obelżywych protestów przeciwko

rządowi i obozowi władzy, jak np. w przypadku ulicznych burd w wykonaniu tzw. Komitetu Obrony Demokracji, osławionych "parad równości", w czasie których nagminnie naruszano porządek prawny, obrażano symbole narodowe i religijne oraz siano zgorszenie publiczne. Ostatnio oddziały policji zachowywały się równie biernie, albo wręcz ochraniając uczestników bluźnierczych manifestacji w czasie tzw. strajku kobiet na terenie całego kraju, gdy w masowej wręcz skali obrażano wulgarnym zachowaniem i wyzwiskami moralność publiczną, gdy dopuszczano się ataków na kościoły i niszczone ich elewacje, figury i symbole religijne, pomniki oraz miejsca pamięci i martyrologii narodowej, w tym Powstania Warszawskiego, zakłócano obrzędy religijne i dopuszczano się fizycznych ataków na wiernych, stojących w obronie kościołów. W atakach tych nie pominięto również biur poselskich, nie wyłączając prób ich podpalenia.

Pytamy się - gdzie była wówczas policja nadzorowana przez ministra resortu? Dlaczego ośrodki władzy, zamiast potępiać akty wandalizmu i łamania prawa wyciągały raczej rękę do zgody z siejącymi postrach na ulicach przedstawicielami marginesu społecznego?

Nie przeszkadzało również organom ścigania, że manifestacje te były absolutnie nielegalne z uwagi na wprowadzone, dobrze znane policji, przepisy sanitarne zakazujące zgromadzeń w czasie pandemii koronawirusa.

W tym kontekście, w skandalicznej i rażącej dysproporcji w stosunku do opisanych sytuacji, przedstawiają się działania policji w czasie obchodów Święta Niepodległości na ulicach Warszawy. Zachowania policji nosiły niestety znamiona zaplanowanej prowokacji.

Policja, nie tylko wbrew wcześniejszym uzgodnieniom z organizatorami Marszu Niepodległości, podjęła odmienne działania, ale od samego początku rozpoczęła blokowanie pojazdów, które miały brać udział w bezpiecznej ze względów sanitarnych, zmotoryzowanej formie Marszu, zachęcając jednocześnie uczestników do opuszczania samochodów i dołączenia do maszerujących w tradycyjnej formie, co było nawoływaniem ze strony funkcjonariuszy do łamania prawa. Nadto, wykorzystując działania tzw. nieznanymi sprawców i prowokując tłum do agresywnych reakcji, policja dopuściła się użycia siły oraz broni gładkolufowej. Postrzelono i pobito przypadkowych ludzi oraz dziennikarzy i reporterów.

Opisane wydarzenia dały pożywkę wrogiej Polsce propagandzie oraz antyrządowym i antypolskim mediom do rozpowszechniania fałszywego wizerunku naszego kraju i jego obywateli.

Niestety, osoby pełniące funkcje związane z nadzorem nad bezpieczeństwem, zamiast wytłumaczyć się z popełnionych błędów i zaniedbań oraz zadeklarować wolę wyjaśnienia zaistniałej sytuacji oraz wskazania i ukarania osób odpowiedzialnych, usiłują swoje błędy w arogancki sposób ukryć i tłumaczyć, wbrew faktom znanym opinii publicznej, koniecznością brutalnego postępowania policji.

Wypowiedzi wymienionych osób - ministra M. Kamińskiego, ministra M. Dworczyka, czy rzecznika prasowego stołecznej policji nadkomisarza S. Marczaka, posiadają znamiona kłamliwej manipulacji, która ma za zadanie ukrycie prawdy i uniknięcie odpowiedzialności.

Uważamy, że zdecydowane działanie w postaci natychmiastowej dymisji wspomnianych wyżej ministrów ukrywających rzeczywiste podłoże wydarzeń z 11 listopada 2020 roku w Warszawie, bezpośrednio odpowiedzialnego za brutalne działania policji jej szefa - Komendanta Głównego, oraz jak najszybsze obiektywne i pozbawione cech politycznej manipulacji, wyjaśnienie opisanych wydarzeń jest warunkiem niezbędnym do ocalenia rządu przed utratą zaufania społecznego.

Sygnatariusze informują że list ma charakter otwarty, prosimy o kolejne podpisy wspierające treść listu.

Z poważaniem

Jacek Bartyzel - działacz opozycji niepodległościowej, historyk idei, pisarz - Łódź
Krzysztof Bzdyl - działacz opozycji antykomunistycznej; Związek Konfederatów Polski Niepodległej 1979-89 - Kraków
Ryszard Jan Czarnowski - grafik; pisarz historyczny – Warszawa
Bogusław Dąbrowa-Kostka - operator i reżyser filmowy – Kraków
Krzysztof Duda - stowarzyszenie Rodzin Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych VII Okręg Śląski – Żywiec
Zbigniew Dziegielewski - działacz opozycji antykomunistycznej; samorządowiec – Olszanka
Janusz Fatyga - działacz opozycji antykomunistycznej; Związek Konfederatów Polski Niepodległej 1979-89 - Kraków
Tadeusz Gustowicz - działacz opozycji niepodległościowej – Opole
Magdalena Kalicka - Klub Gazety Polskiej Opole - Opole
Leokadia Kalinowska - Klub Gazety Polskiej Opole; nauczyciel akademicki - Opole
Andrzej Kalinowski - Klub Gazety Polskiej Opole- Opole
Jan Karandziej - działacz Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża - Kudowa-Zdrój
Zygmunt Kuczyński - działacz opozycji antykomunistycznej - Wrocław
Jerzy Łysiak - działacz opozycji antykomunistycznej; Opolskie Stowarzyszenie Pamięci Narodowej - Opole
Stanisław Markowski - fotografik; kompozytor - Kraków
Jacek Matysiak - działacz opozycji antykomunistycznej; publicysta; działacz polonijny - San Francisco
Andrzej Runowski - działacz Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża - Hamburg
Adam Słomka - działacz opozycji antykomunistycznej ; Konfederacja Polski Niepodległej Niezłomni; Centrum Ścigania zbrodniarzy Komunistycznych i Faszystowskich - Katowice
Marek Snaczke - Stowarzyszenie Rodzin Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych VII Okręg Śląski - Żywiec
Wiesław Snaczke - Stowarzyszenie Rodzin Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych VII Okręg Śląski - Żywiec
Stanisław Srokowski - pisarz - Wrocław
Jacek Suchecki - psycholog; pisarz - Warszawa
Piotr Szlachetowicz - dziennikarz - Warszawa
Wiesław Ukleja - działacz niepodległościowy; Opolskie Stowarzyszenie Pamięci Narodowej; Klub Gazety Polskiej - Opole
Piotr Walentyłowicz - Stowarzyszenie Pilnujmy Polski - Gdańsk
Józef Wieczorek - działacz opozycji niepodległościowej, fotoreporter, publicysta - Kraków
Krzysztof Wojciechowski - reżyser Filmowy - Warszawa
Jerzy Zalewski - reżyser Filmowy - Warszawa
Lech Zborowski - działacz Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża - Gdańsk